



## NA ROK 1930.

### OD ŻŁÓBKA DZIECINY BOŻEJ.

*Dziecina Boża w żłóbeczku złożona  
Wśród pień Aniołów i modlitw pastuszych,  
Do wszystkich drobne wyciąga ramiona  
I tak do każdej ludzkiej szepce duszy:*

*Pójdź tutaj do Mnie — i patrz, jak miast tronu  
Tak nędzne w szopie na sianie mam łożę,  
Ni sukni drogich, ni ludów pokłonu,  
W biedziem i chłodzie i takiej pokorze.*

*A wiesz, że przecież jestem świata panem  
I że to wszystko tak czynię dla ciebie,  
Byś się zgadzała z twoim biednym stanem,  
Bo szczęsną będziesz dopiero w mem niebie.*

*Tych, których kocham szczególnie, prowadzę  
Drogą podobną do mojej na ziemi,  
Za to ich w szczęściu wieczystem zgromadzę  
By byli ze Mną i z memi Świętymi.*

\*

\*

\*

*I cóż powiemy na te Boskie słowa,  
Które wygłasza do nas z żłóbka Dziecię!  
Oto, że każda z nas tak iść gotowa,  
Jak nas przez życie chce wieść Bóg na świecie.*